

ACTA będzie podpisana w sobotę pomimo obaw?

28 września 2011

Kontrowersyjne porozumienie ACTA, dotyczące m.in. piractwa w internecie, ma być podpisane 1 października w Tokio – wynika z notatki japońskiego MSZ. Chyba nie podpiszą go wszystkie strony uczestniczące w negocjacjach, ale niepokojący jest sam fakt, że porozumienie wzbudzające tyle obaw zostanie zaakceptowane tak szybko.

ACTA to międzynarodowe porozumienie dotyczące wzmocnienia ochrony własności intelektualnej. Z porozumieniem tym związane są dwa problemy:

- ACTA proponuje ochronę własności intelektualnej ogromnym kosztem,
- ACTA od początku tworzona była w taki sposób, aby niewiele osób wiedziało o negocjacjach, w czasie których padały bardzo niebezpieczne propozycje.

„Dziennik Internautów” pisze o ACTA od roku 2008, podobnie jak wiele innych serwisów internetowych. Największym mediom temat jakoś umyka. Premier Donald Tusk zapoznał się z tematem ACTA dopiero w tym roku, czyli zdecydowanie za późno. Osobom nieznanym tego tematu polecamy nasze podsumowanie wiadomości na

Wczoraj notatkę na temat ACTA zamieściło na swojej stronie japońskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Czytamy w niej, że:

- w sobotę, 1 października, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Japonii odbędzie się ceremonia podpisania ACTA;
- w ceremonii wezmą udział wszyscy uczestnicy negocjacji ACTA, tzn. przedstawiciele Australii, Kanady, UE, Japonii, Korei

Południowej, Meksyku, Maroka, Nowej Zelandii, Singapuru, Szwajcarii i USA;

- porozumienie zostanie podpisane przez tych uczestników, których kraje zakończyły niezbędne procesy wewnętrzne związane z podpisaniem ACTA;
- porozumienie ACTA będzie otwarte do podpisania do maja 2013 r.;
- w dniu poprzedzającym podpisanie porozumienia odbędzie się międzynarodowe sympozjum dotyczące eliminowania pirackich produktów poprzez ACTA.

W tej sytuacji automatycznie nasuwa się pytanie o to, które kraje podpiszą ACTA już w tę sobotę?

Porozumienie ACTA może podpisać Japonia, skoro ten właśnie kraj organizuje „ceremonię podpisania”. Wydaje się też, że podpis pod ACTA powinny złożyć Stany Zjednoczone, jako kraj będący inicjatorem wszystkich rozmów i kraj, któremu z przyczyn ekonomicznych zależy na wzmacnianiu ochrony własności intelektualnej.

W USA podpisanie porozumienia też wzbudza kontrowersje i chodzi nie tylko o obawy osób zainteresowanych ochroną neutralności internetu czy praw podstawowych. Według wielu osób ACTA jest wiążącym traktatem. Podpisanie takiego traktatu powinno podlegać kontroli ze strony senatu.

Według administracji Obamy ACTA jest „porozumieniem władzy wykonawczej” (ang. executive agreement), które nie wymaga rady i zgody senatu. Problem w tym, że tego typu porozumienie powinno dotyczyć wyłącznie tych spraw, które leżą w zakresie władzy prezydenta. Kwestiami własności intelektualnej powinien zajmować się Kongres, który w tym przypadku zostanie pominięty.

Co zabawne, przedstawiciele Unii Europejskiej bardzo lubią

nazywać ACTA „wiążącym traktatem”. Wydaje się zatem, że dwie strony negocjujące ACTA (UE i USA) powinny ustalić, czym ten dokument jest.

W Unii Europejskiej też jest wiele zastrzeżeń natury prawnej. Na niezgodność ACTA z prawem UE zwracali uwagę m.in. eksperci akademicy. Ich zdaniem Komisja Europejska prawdopodobnie nie ma kompetencji, aby przyjmować zapisy karne ACTA. Również Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji sugerowała, że porozumienie powinno być sprawdzone przez Trybunał Sprawiedliwości.

Ciekawie będzie też zobaczyć, jak zachowa się Meksyk. Senat tego kraju w czerwcu przyjął rezolucję odradzającą odpowiednim ministerstwom i agencjom podpisywanie ACTA. To nie oznacza jednak, że Meksyk porozumienia nie podpisze. Problemem związanym z ACTA nie jest bowiem tylko kontrowersyjna treść porozumienia. ACTA przez długi czas powstawała za plecami obywateli i jej twórcy robili wszystko, aby obchodzić procedury demokratyczne. Podpisanie ACTA nie będzie tylko zgodą na takie rozwiązania, jak „prawo trzech ostrzeżeń”. Będzie to również zgoda na omijanie demokracji.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: MSZ Japonii, TechDirt

Źródło: [Dziennik Internautów](#)